

Ks. ŁUKASZ GAWĘŁ
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

Konferencja:

„Kultura – domena naukowców czy dom mieszkalny człowieka?”
(Kraków, 28 października 2010)

Konferencja miała miejsce 28 października 2010 r. w siedzibie Instytutu Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II, przy ulicy Kanoniczej 18 w Krakowie. Wzięli w niej udział o. prof. UPJPII dr hab. Jarosław Kupczak, dr Dariusz Radziechowski oraz licznie zgromadzeni słuchacze.

Słowo powitania wygłosił o. prof. UPJPII dr hab. Jarosław Kupczak. Pragnąc wprowadzić wszystkich uczestników w temat konferencji, przedstawił on serię wydawniczą, w której krakowski Instytut Dialogu Międzykulturowego publikuje prace naukowe poświęcone dziedzictwu filozoficzno-teologiczno-antropologicznemu związanemu z myślą Jana Pawła II. W tejże serii – jako szósty jej tom – wydał swą książkę dr Dariusz Radziechowski, główny prelegent spotkania. Jego dzieło nosi tytuł: *Teologia kultury integralnej. Antropologiczne studium myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Autor podejmuje w nim całościową analizę teologii kultury na podstawie nauczania Papieża Polaka. Książka stara się ukazać, między innymi, adekwatną relację pomiędzy kulturą a religią oraz podejmuje próbę diagnozy kryzysowego stanu współczesnej kultury, sugerując możliwe sposoby jej uleczenia. Jako antidotum na wybiórczość i redukcjonizm dzisiejszego kontekstu kulturowego, autor proponuje *kulturę integralną*. Jej inspiracją jest – bez wątpienia – wizja człowieka i jego działalności zawarta w pismach i przemówieniach Jana Pawła II. Na tejsze pozycji książkowej oparty został wygłoszony referat.

Prelegent zadeklarował na wstępie, iż w swoim wystąpieniu nie zamierza dokonywać prezentacji ani streszczenia opublikowanego dzieła. Jego intencją było natomiast przedstawienie podstawowych założeń myśli Jana Pawła II dotyczących kultury. Tematyka ta, jak podkreślił dr Dariusz Radziechowski, była częstym przedmiotem zainteresowania, troski i wystąpień publicznych Karola Wojtyły. Według papieskiego nauczania, kultura nie może stanowić wyłącznie domeny badawczej naukowców, nie może też być przedmiotem zainteresowania jedynie jakiegoś wąskiego grona specjalistów. To rzeczywistość nierozłącznie związana z każdą osobą ludzką i jej egzystencją. Stanowi ona dla człowieka swego rodzaju „dom mieszkalny”, jak ujmuje to – równie trafnie co malowniczo – w jednym ze swoich wystąpień Ojciec Święty (Leuven, 1985). Ludzie, według tego nauczania, żyją kulturą i żyją poprzez kulturę zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym.

Człowiek, dzięki swej aktywności, może tworzyć nie tylko wielkość i piękno dzieł zewnętrznych (kultura zewnętrzna), jest on równocześnie zdolny by zadbać o wielkość i piękno własnej duszy, własnego serca (kultura wewnętrzna). Karol Wojtyła mówił w tym kontekście o *kulturze dzieł* i *kulturze osoby*. Analogiczny podział proponował już św. Tomasz z Akwinu, który – zajmując się działaniem człowieka – rozróżniał „dzieła przechodnie” i „dzieła nieprzechodnie”. Szczególną wagę w dyskursie poświęconym

kulturze posiadają te drugie, jako bezpośrednio doskonalące lub degradujące istotę ludzką. Warto jednak zauważyć, że również po owocach „przechodniej” aktywności człowieka – choć są one wtórne w stosunku do działającego podmiotu (*operari sequitur esse*) – można poznać wnętrze osoby, jej prawdziwą tożsamość. Dzieła kultury zewnętrznej mają też niewątpliwy wpływ na rozwój lub regres samego podmiotu działającego.

Następnie dr Dariusz Radziechowski zwrócił uwagę słuchaczy na znaczenie właściwej podstawy antropologicznej w każdej dyskusji o kulturze. Wizja kultury propagowana przez nauczanie Jana Pawła II nosi znamiona integralności. Pozostaje ona również w oczywistym związku z Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* Soboru Watykańskiego II. To nie wizja statyczna lecz dynamiczna. Obejmuje tak kulturę osoby, jak i kulturę dzieł. Dotyczy całego świata osoby ludzkiej: tego, co w niej materialne i tego, co duchowe, tego, co doczesne i tego, co transcendentne. Kultura winna postrzegać człowieka jako – unikalną w swoim rodzaju – jedność cielesno-duchową. Każda jednostronność na tym polu byłaby redukcjonizmem. *Kultura integralna* ma więc na celu całościowy rozwój osoby ludzkiej, rozwój uwzględniający również jej nadprzyrodzone powołanie. Człowiek jest bowiem istotą stworzoną i odkupioną przez Boga w Jezusie Chrystusie. Z tego właśnie powodu, pomiędzy kulturą i wiarą powinna istnieć nieustanna, wzajemna cyrkulacja. Rolą zaś Kościoła jest niestrudzone wspieranie tej – nad wyraz ważnej – relacji oraz dbanie o owocność tego dialogu.

Jedno z ważnych pytań egzystencjalnych współczesnego człowieka, mogłoby brzmieć – według prelegenta – w następujący sposób: „jaka jest kultura w której przychodzi mi żyć i jaka jest moja wewnętrzna kultura”? Dzisiejszy kontekst kulturowy nosi wyraźne znamiona kryzysu. Często dominuje w nim silnie zlaicyzowana wizja rzeczywistości. Bywa on opisywany jako „cywilizacja śmierci”, jako swego rodzaju antykultura zmierzająca do progresywnej degeneracji osoby ludzkiej. Pałąca staje się więc konieczność budowania takiej kultury, która uwzględniałaby zarówno osobową godność człowieka, jak i jego nadprzyrodzone powołanie. Oto jedna z głównych treści przesłania Jana Pawła II. To wezwanie skierowane do wszystkich. Bo choć nie każdy posiada szczególne zdolności, pozwalające mu uczestniczyć w tworzeniu „kultury dzieł artystycznych”, każdy może – i powinien – troszczyć się o rozwój „kultury własnej osoby”. Weryfikacja tego rozwoju następuje często w warunkach opresywnych, będących sprawdzianem najistotniejszych wartości, takich jak: przyjaźń, miłość, wierność wyznawanym ideałom. Rzeczą ważną jest, by przyczynić się do budowania nowej kultury – *kultury integralnej* – w sposób wolny i świadomie otwarty na uniwersalny prymat „bycia” nad „posiadaniem”. Nie bez znaczenia jest też tutaj chrześcijańska odwaga działania, wynikająca z autentycznego „otwarcia drzwi Chrystusowi” – podkreślił na zakończenie prelegent.

Konferencja dała początek ciekawej dyskusji, w której słuchacze – pochodzący z krakowskich i katowickich środowisk akademickich – podjęli szereg inspirujących tematów. Zastanawiano się, na przykład, czy twórczość Jana Pawła II na temat kultury można określić – w pełnym tego słowa znaczeniu – jako uporządkowany „system myślowy”? Z pewnością nie chodziło w nauczaniu Papieża o jakieś poboczne lub fragmentaryczne zainteresowanie kulturą. Na ten temat często i kompetentnie się wypowiadał. W pismach Karola Wojtyły można bez wątpliwości zauważyć pewną całościowość ujęcia. Chodzi tu właśnie o *teologię kultury integralnej* – sugerował dr Dariusz Radziechowski. O. prof. UPJPII dr hab. Jarosław Kupczak podkreślił też oryginalne połączenie – w dziełach papieskich – spojrzenia teologicznego i filozoficznego. Równie charakterystyczne dla myśli Wojtyły było wzajemne przenikanie się metafizyki klasycznej i fenomenologii, co pozwoliło na nowatorskie ujęcie problemu teologii kultury.

Spotkanie zakończyło się postulatem odważnego i wytrwałego współtworzenia kultury, opartej na chrześcijańskiej wizji rzeczywistości. To bodaj najskuteczniejszy sposób na integralny rozwój człowieka w dzisiejszym świecie. W świecie tak głęboko naznaczonym przez relatywizm poznawczo-etyczny oraz zdominowanym przez prądy kulturowe, które zbyt łatwo zapominają o – objawionej w Jezusie Chrystusie – nadprzyrodzonej godności każdej osoby ludzkiej.